

Andrzej Kupich\*

## Wspomnienie o Profesorze Edwardzie Lipińskim piórem Jego ostatniego magistranta

W 1961 r. ukończyłem Wydział Ekonomii Politycznej UW. Założycielem (w 1953 r.) i pierwszym dziekanem tego wydziału był prof. Edward Lipiński. Z polecenia ówczesnych władz Profesor wykładał przedmiot o nazwie historia myśli ekonomicznej zamiast ekonomii. Wykłady te pomagały w zrozumieniu teorii ekonomicznych i zarazem procesów gospodarczych. Była to więc świetna szkoła racjonalnego myślenia.

Wspominając studia na tym Wydziale, wciąż doceniam, jak dużą wiedzę zdobyliśmy dzięki tak wybitnym profesorom jak prof. Lipiński, ale także Oskar Lange, Witold Kula, Włodzimierz Brus czy Henryk Greniewski.

Otrzymałem świetne podstawy wiedzy ekonomicznej, które na Wydziale zwieńczyło magisterium u prof. E. Lipińskiego. Byłem Jego ostatnim magistrantem.

Profesor był autorytetem w dziedzinie nauk ekonomicznych. Uczony Renesansu. Dzięki niemu otrzymałem solidne podstawy ekonomii, które miały wpływ na mój dalszy rozwój naukowy i zawodowy. *Edward Lipiński pojmował ekonomię głębiej niż jako naukę o racjonalnym gospodarowaniu, opartą na rachunku strat i zysków; widział w niej naukę społeczną, dotyczącą kształtowania się stosunków między ludźmi, a zatem dyscyplinę naukową wymagającą szerokiego ujęcia humanistycznego* – pisał prof. Zdzisław Sadowski w eseju poświęconym Profesorowi.

W październiku bieżącego roku, w ramach Roku Edwarda Lipińskiego w SGH (rok 2023) uczestniczyłem w wernisażu wystawy pt. „Nie ma gospodarki bez przedsiębiorczości. Mieszkanie Profesora Edwarda Lipińskiego – nieformalna siedziba KOR”. Oglądając eksponaty wystawy, można było przekonać się, jak wielki był dorobek naukowy i dzieło Profesora. Bardzo się ucieszyłem, że z gośćmi wystawy mogłem podzielić się moimi rozmowami i uwagami, jakie Profesor czynił m.in. na temat postępu technicznego i przedsiębiorczości, czego w polskiej gospodarce wówczas bardzo brakowało.

Tytuł wystawy jest cytatem z prac Profesora i trafnie oddaje jego myślenie o rozwoju gospodarki. W książce

pt. *Teoria ekonomii i aktualne zagadnienia gospodarki* (PWN 1961) przewija się konieczność innowacji, ucieleśnienia postępu technicznego i przedsiębiorczości. Te procesy bardzo leżały mu na sercu. Mogę to potwierdzić choćby na takim przykładzie. Otóż na początku lat sześćdziesiątych odwiedziłem Profesora w szpitalu, zastając go nieco wzburzonego. Wyjaśnił mi powód tego stanu i powiedział wtedy tak:

*Panie Andrzeju, przed chwilą wysłuchałem relacji z plenum KC poświęconemu postępowi technicznemu. Wszyscy tam ładnie mówili, nie pierwszy i nie ostatni raz, ale postępu jak nie ma, tak nie ma.*

Ważnym wkładem prof. Edwarda Lipińskiego do ekonomii było pojęcie „ekonomii i demokratyzacji piękna”. Pojęć tych używał na wykładach i seminariach, a w mniejszym stopniu również w publikacjach. O demokratyzacji piękna można było przeczytać m.in. w „Życiu Gospodarczym” nr 19/1974, *vide* str. 41–43 w niniejszym „Biuletynie”, gdzie Profesor udzielił wywiadu, mówiąc m.in.:

*Człowiek pożąda przedmiotów nie tylko o walorach użytecznych, ale pociągają go także niewymierne walory piękna. Konsument otrzymuje swoją „rentę”, doznając odczuć estetycznych z otaczających go przedmiotów. Źródłem radości, wartościowego przeżycia może być również mieszkanie i sprzęty w nim zgromadzone, poczucie spokoju we własnym mieszkaniu. Udostępnienie konsumentowi tej renty jest jednym z wielkich zadań systemu ekonomicznego.*

Niestety, problemów ekonomii piękna długo prawie nikt nie podejmował. Zrobił to dopiero w 2009 r. prof. Jerzy Wilkin, dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych UW.

Wykłady Profesora były nietuzinkowe, bowiem ich słuchacze znajdowali nie tylko fakty, zjawiska i procesy, lecz także ciekawe nowe koncepcje, rozwiązania, projekty oraz wizje społecznego rozwoju. Na jednym z wykładów czułem satysfakcję, kiedy usłyszałem, a potem przeczytałem, dokąd powinniśmy zmierzać i kształtować obywateli:

\* Dr Andrzej Kupich, prof. ucz. – Akademia Humanitas.

*Chcemy, aby człowiek był wolny, aby żył w spokoju, we współpracy z innymi, aby posiadał interesującą go pracę, aby aktywnie współdziałał w rozwiązywaniu problemów społecznych i politycznych. Aby rozporządzał szeroką marżą życia indywidualnego, aby jego czas wolny napęczniał treścią itp. (...) Możemy na pewno stwarzać materialne warunki częściowej realizacji tej dziedziny. Ale w jakim kierunku kształtować się będą postawy ludzkie? Działa tu prawo niezamierzonych efektów zamierzonej działalności. Nie zwalnia to nas jednak od posiadania wizji nowego człowieka.*

A prof. Zdzisław Sadowski podkreślał: *Humanistyczne credo Edwarda Lipińskiego trafnie wyrażają jego słowa: „W każdym człowieku tkwią nieograniczone potencjalne możliwości. Treścią mądrej polityki społecznej jest tworzenie warunków mobilizacji tych sił”*. Jest to przesłanie, o którym warto pamiętać.

Moje kontakty z Profesorem Edwardem Lipińskim nie skończyły się na uzyskaniu magisterium. Trwały jeszcze długo – bezpośrednio i pośrednio.

Te drugie były dla mnie też bezcenne, ponieważ brat mojej matki, Edward Szczepanik<sup>1</sup>, był przed wojną magistrantem i asystentem Profesora, „wschodzącą gwiazdą polskiej ekonomii”, jak mi mówili przedwojenni ekonomiści. Cenił go również Edward Lipiński. Mój wuj był dziekanem Wydziału Ekonomii Uniwersytetu w Hong Kongu i prezesem Towarzystwa Ekonomistów HK, a także wieloletnim dyrektorem departamentu w FAO; w 1993 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa SGH.

Nauka prof. Edwarda Lipińskiego nie poszła na marne. Tak to rodzinna historia związana z prof. Lipińskim zatoczyła koło. Prof. Szczepanik był jednym z pierwszym magistrantów Profesora, ja zaś ostatnim. ■

---

<sup>1</sup> O prof. Edwardzie Szczepaniku *vide* również: *100-lecie Profesora Edwarda Szczepanika*, „Biuletyn PTE” nr 4 2015, s. 26: [https://cms.pte.pl/uploads/biuletyn\\_1\\_2016\\_dadb-6fa79d.pdf](https://cms.pte.pl/uploads/biuletyn_1_2016_dadb-6fa79d.pdf) oraz Kazimierz Starzyk, *Profesor Edward Szczepanik – ekonomista, żołnierz, mąż stanu*, „Gazeta SGH” październik 2014, s. 55–56: <https://archiwum.pte.pl/pliki/1/94/Wspomnienia.pdf>.